

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 29 Listopada r. s. 1829 Roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 15 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać tu, iż Pan *Stratford-Canning* uda się do *Petersburga*.

Okręt 18stodziałowy *Raleigh* pod dowództwem Pana *Dickson* przybył dnia 12 b. m. z morza Szrodiemnego do *Portsmouth*. Gdy dnia 20 września oddał się, Admirał *Malcolm* z większą częścią floty swojej był w przystani *Bisika*. Floty sprzymierzone składały się naówczas z 15 okrętów liniowych (7 Rosyjskich, 6 Angielskich i 2 Francuzkich, 9 fregat (2 Rosyjskich, 3 Angielskich, 2 Francuzkich, 1 Hollenderskiej, i 1 Austriackiej), 6 słupów (2 Rosyjskich, 2 Angielskich i 2 Francuzkich), oraz statku bombardyerskiego Angielskiego. Dnia 1 b. m. fregata *Dartmouth* znajdowała się w *Gibraltarze*, a 5 okrętów liniowych było dnia 21 października w *Malcie*.

Listy z *Aleksandryi* (w Egipcie) pod dniem 10 października donoszą, iż tam ogłoszono pokój, zawarty w *Adryanopolu*. Wylew *Nilu* był tak wielki, iż znacznie uszkodził zbiór indygo, cukru i kawy. Basza Egipski zajmuje się ciągle powiększaniem swojej potęgi morskiej.

Interessa Kościoła Irlandzkiego zostaną wczesnie przysposobione do przełożenia następnemu Parlamentowi. Kilku członków Parlamentu, nie mających związku z Irlandją, otrzymało już od sekretarza towarzystwa reformacyjnego w *Cork* okólnik z wezwaniem, aby pilnie rozważyli projekt względem jednostajnego rozkładu i lepszego urządzenia dochodów kościelnych w Irlandji.

Niektórzy Anglicy wynoszą się z tryumfem do nowej osady nad rzeką *Labędzią*. Niedawno 25 ludzi wychodząc tym celem z *Bath* do portu, z kądem mają popłynąć, szli przez ulice miasta poprzedzani dwoma trębaczami, jadącemi konno.

Los, iaki niedawno zagrażał tutejszemu teatrowi *Covent-Garden*, dotknął teraz teatr *Drury-lane*, gdyż ciągle bywa pusty.

Podczas ostatniej uroczystości Lorda Prezydenta miasta, nowa policja okazała się bardzo użyteczną; w częściach bowiem miasta, gdzie jest wprowadzona, nie popełniono żadnej kradzieży, gdy tymczasem w starém mieście, gdzie dawne urządzenie jeszcze istnieje, występki ten często się zdarza.

Rząd utrzymywać ma regularny związek między Irlandją i Ameryką, przez użycie do tego statków parowych. Jedna z gazet Irlandzkich pisze, iż *Margrabia Landsdown* i Pan *O'Connell* chcą na przyszłych obradach Parlamentu popierać użyteczność tego zamysłu.

Gazeta *Times* zawiera list do Xięcia *Wellingtona*, w którym piszący stara się dowieść, iż pomysłność Anglii wymaga zupełnego oswobodzenia handlu z Indjami Wschodnimi i Chinami. Wykazuje jasno szkody, które monopolium Kompanii Wschodnio-Indyjskiej przynosi, i maluje korzyści, i jakie może przynieść wolny handel z Chinami i rozszerzenie handlu Wschodnio-Indyjskiego. Nakoniec poleca niezwłoczne usunięcie szkodyliwych przywilejów, które większą część kupców Angielskich wyłącza z swego niezmierzonego państwa.

Spodziewamy się tu przybycia uczonego Indjanina *Ram-Mohun Roy*, który, iak słychać, ma być z *Portem* jednego z *Xiażat* Indostanu.

Listy z Indji Wschodnich obeymują niepomysłne wiadomości o sposobie myślenia tamteżnego wojska, co najsłotniejszy skutki może za sobą pociągnąć. Zaprowadzone przez Kompanię oszczędności nie są dostateczne, aby corok zapłacić 500,000 funt. szter. długu, pochodzącego z nader kosztownej wojny z *Birmanami*. W miesiącu sierpniu roku 1823, gdy Lord *Amherst*, mający teraz tytuł Hrabiego *Arrakan*, objął rząd w Indjach Wschodnich, dochody tameczne przewyższały wydatki ilością 3 do 4 milionów funt. szterl. na rok, z wszelkim widokiem większego jeszcze powiększenia.

— Dnia 16. —

Słychać, iż Król Jmć kazał oświadczyć Hrabieście *Aberdeen*, aby Konsulowi Angielskiemu przy *Don Miguelu* zalecił, iżby w pismach swoich do jego Ministrów nie dawał mu innego tytułu, iak *Xiażęcia Reienta*. To pewna, iż listy urzędowe do Pana *Makenzie* adressowane są: *Do Konsula Jeneralnego Angielskiego przy Xiażęciu Reientie Portugalii*.

Zajęte na skarb dobra Hrabiego *Villaflor* i Hrabiego *Sampayo* w Portugalii zostały wystawione na sprzedaż, lecz nikt nie chciał ich kupić. Gazeta Dworska Lizbońska ogłosiła teraz, iż będą puszczane w dzierżawę.

— Dnia 18. —

Po nadejściu tu onegdaj listów od Lorda *Cowley* z *Wiednia*, rozchodzi się pogłoska, iż przybycie tego Lorda do tutejszej stolicy za otrzymaniem stosownego pozwolenia, zostało odłożonem do niejakiego czasu.

Posel Zjednoczonych Stanów Północnej Ameryki miewa codziennie prawie naradę z naszym Ministrem spraw zagranicznych.

W *Dublinie* rozeszła się niedawno pogłoska, iż *Xiażę Wellington* proponował Hrabieście *Grey* dostojność Vice-Króla Irlandji, lecz Hrabia jeszcze się w tej mierze nie oświadczył.

Skutki dwuletniego nienrodzaju zboża w kraju naszym, w czasie, kiedy rolnictwo pozbawiono źródła kredytu, to jest papierów na 1 funt szterling z banków prywatnych, okazują się wasmucaiącym sposobie dla ważnej klasy wieśniaków. Zboże, które w ogólności wilgotne zebrano, nie da się długo chować, i musi być doprowadzone na targ, a gatunek jego i znaczny dowóz, ciągle cenę jego zmniejszają. Dzierżawca musi przedawać swoje bydło, i cena mięsa zmniejsza się w stosunku do ceny zboża. W Hrabstwie *Lincolshire* jednemu właścicielowi dóbr przeszło 30 dzierżawców wypowiedziało dzierżawę.

Jedna z gazet północno-amerykańskich pisze, iż środkowa Ameryka wystawia smutny widok. Prowincje *Leon* i *Menagua* walcą przeciw prowincjom *Grenada* i *Nicaragua*, bez gruntownej przyczyny, i nie można się spodziewać prędkiego ułagodzenia ich zatargów. W *Guatymale* mieszkańcy *San Salvador* nadwzięli kapitulacyą, uwieźli 115 znakomitszych osób, i zabrali ich własność, w ilości 2 do 3 milionów talarów Hiszpańskich. Obywatele w *San Salvador* wydali ode-

zwę zwołującą nowy kongres dla urządzenia administracji federacyjnej.

Kommodor *Porter*, który zostawał w służbie meksykańskiej, przybył w środku października do *Nowego Yorku*, i iak słyhać, przywiozł listy do rządu Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej. Jenerał *Bravo* i kilku ziomków jego którzy przed niejakim czasem z powodu wewnętrznych zatargów musieli opuścić *Mexyk*, popłynęli dnia 6 października z *Nowego Yorku* do *Vera Cruz*, gdzie chcą ofiarować oyczynnie usługi swoje przeciw Hiszpanom.

Z *Montevideo* piszą pod dniem 17 września, iż wojsko z prowincyi otacza ciągle miasto *Buenos-Ayres*. Dla braku furazhu, wiele koni padło już na ulicach.

FRANCYA.

Paryż dnia 14 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążdz *Pradt* roztrząsając pytanie: *Co teraz z Turcją uczynić należy*, pisze między innemi: „Jedynie więc pozostaie wszelkimi środkami, Turków, ten dziki azyatycki naród, przekształcić na Europejski. *Piotr Wielki* uczynił z Rosyji potęgę Mocarstwo, jedynie za pomocą cywilizacyi; ten sam środek i Sultanowi pozostaie, iako jedyny i zgodny z interessem Mocarstw zachodniej Europy.”

Dziennik Handlowy i gazeta *Francyi* wiódą z sobą spór o przyczyny, które zmniejszyły handel *Marsylii* z *Lewantem*. Pierwszy dziennik pisze w tej mierze: „Przyczyny te są nierównie dawniejszemi, niż ukończona teraz wojna Rosyji z Turcją. W handlu marsylijskim dały się najbardziej czuć skutki przeszłego nie-szczęsnego systematu, a ostatnie wybory dowodzą dostatecznie, iż *Marsylia* równie mało dobrego spodziewa się od przyjaciół tego systematu, iak od przyjaciół systematu terażniejszego. Prawa zbożowe z roku 1821 zadały najszkodliwszy cios handlowi, naszemu do portów morza Czarnego, zmniejszając przywóz przez podwyższenie taryfy celnej, a wywóz przez odwet, iakiego Rosyja użyła. Wszakże prawo składowe, które miasto *Marsylia* pozyskało w nagrodę za wolność portu, utrzymywało tamedzny handel zbożowy w niejakim życiu. To jednak prawo składowe, które 5 do 6 tysięcy robotników zatrudniało, które nam zjednało środki do handlu zamiennego z *Lewantem*, *Włochami* i *Hiszpanią*, i nadało ruch mnóstwu okrętów i maytków, zostało zniesionem w roku 1825 pod błahemi pozorami.” *Gazeta Francyi* odpowiada na to: „Chcemyż wiedzieć prawdziwe przyczyny podupadłego stanu portów *Marsylii*, *Bordeaux*, *Nantes*, *St. Malo*, *Dunkierki* i t. d.? Są one w krótkich słowach następujące: „wojna rewolucyjna, zniesienie zakonu maltauskiego, powstanie w *St. Domingo*, utrata posiadłości naszych w *Indiach*, wyprawa do *Egiptu*, zamknięcie portów stałego lądu, nieszczęście *Hiszpanii*, która największą część bogactw swoich zapłaciła *Francyi*, dwukrotny pobyt wojska sprzymierzonego w kraju, pożyczki, przez które kapitały wpłynęły do giełdy paryzkiej, bezład w *Ameryce* południowej i wypadki na *Wschodzie*. Czemuz przypisać należy te wszystkie stosunki i wypadki, które miały tak zgubny wpływ na nasze związki handlowe? Oto, rewolucyi, liberalizmowi, niszczącym zasadom, które wszystkimi interesami fałszywie kierowały, wszystkie kraie kuli ziemskiej w niepokojność wprowadziły, i korzyści, dawniej przez nas używane, podały w ręce naszych rywali.”

— Dnia 16 —

Minister spraw wewnętrznych podał Monarsze przedstawienie w osnowie następującej: „Im więcej pierwsze miasta *Francyi* ubiegają się o przywrócenie posagu *Ludwika XIV*, który dawniej posiadały, tem bardziej zadziwia; iż *Versailles*, gdzie tyle jest arcydzieł sztuki, nie ma dotąd żadnego. Piękność posagu tego Monarchy, zrobionego nie dawno przez Pana *Boy* dla miasta *Montpellier*, obudziła we mnie życzenie po-

stawienia podobnego pomnika w miejscu, gdzie sława *Ludwika XIV* w największym iasnieie blasku. Pomnik byłby wzniesiony na środku placu broni w *Versailles* dnia 4 listopada 1831 i wystawiałby *Ludwika Wielkiego*, szybko dążącego na koniu do zamku. Kołosalaj ten posąg ulany w jednej sztuce z brązu, stać będzie na podstawie z granitu korsykańskiego, który przy brzoźnie wybornie może się wydać. Na pomniku ma być napis: *Francya Ludwikowi XIV*. Jeżeli W. K. Mość raczysz potwierdzić ten projekt, upraszałbym o upoważnienie do odciągania przez 5 następujących po sobie lat, poczynwszy od roku 1830 z funduszów przeznaczonych budżetem mego wydziału na zachęcenie sztuki, potrzebne na koszt wzniesienia tego pomnika summy.” Król Jmé potwierdził powyższy projekt.

Dnia 13 b. m. Xiążę *Delfin* obejrzał fabryki prochu i saletry w zbrojowni, tudzież znajdującą się tam wyborną bibliotekę, która dawniej należała do Hrabiego *Artezyi*. Xiążę bawił długo w gabinecie, w którym *Sully* zwykł był przyjmować *Henryka IV*, gdy ten go odwiedzał. Gabinet ten dotąd zostaje w takim stanie, w jakim znajdował się przy śmierci owego wielkiego statysty.

Xiążę *Nemours*, drugi syn Xiążęcia *Orleanu*, skończywszy niedawno lat 15, został d. 15 b. m., stosownie do praw rodzinnych, własnoręcznie przez Króla Jmci ozdobiony orderem s. *Ducha*. Na uroczystości tej znajdowali się oyciec i starszy brat Xięcia. W południe był u Monarchy obiad rodzinny, na którym byli: Xiążę *Delfin* z małżonką, Xiążę i Xiężna *Orleanu*, tudzież Xiężna *Chartres* i *Nemours*.

Królestwo *Ichmość* *Nespolitańscy* przybyli dnia 8 b. m. w towarzystwie Xiężny *Berry*, Xiężniczki *Maryi Krystyny*, tudzież Infanta *Francisco de Paula* i jego małżonki, do *Montpellier*, a d. 10 do *Perpignan*.

List z *Tuluzy* pod d. 9 b. m. wyraża: „Wnosząc za wszystkich czynionych tu przysposobień, zdaje się, iż jest zamiysł wyładowania na brzegi algierskie, i że rząd nasz chce stanowczym ciosem położyć koniec zatargom swoim z tym krajem *Barbaryjskim*.”

Sławny inżynier *Brunel*, który robi drogę podziemną pod *Tamizą*, znajduje się w tutejszej stolicy. Z ciekawością słuchają go mówiącego o tém olbrzymiem dziele i o trudnościach, iakie ze strony natury ziemi i ze strony ludzi wypadają mu pokonywać.

Drugi oddział wychodców portugalskich popłynął z *St. Malo* do *Ostendy*.

Lord *Cochrane* wyjechał z małżonką swoją do *Włoch*, gdzie przez zimę bawić będzie.

Lord *Granville*, były poseł angielski przy dworze naszym, przesłał tutejszemu towarzystwu cudzoziemców wezwanie, aby grało z nim w wista. Ofiarnie się grać we 20 dniach 100 rubrów, point po 100 funtów szterl. (4,000 zł. pol.) i prócz tego 50,000 funt. szterl. (200,000 zł. pol.) dla zwycięcy wygrującego, a to bądź w *Paryżu*, bądź w *Londynie*. Przyjęto wezwanie i ze strony francuskiej zbierają składkę; dotąd zaś zebrano tylko 600,000 franków na zapłacenie summy przegrać się mogącej.

Kapitan *Guedon*, który na okręcie zwanym *Miasto Dieppe* udał się był na półow wielorybów, podaje następujące dosyć ciekawe szczegóły żeglugi swojej. Półow nie był pomyślny, z powodu zbyt łagodnego powietrza i spokojności morza, przez co wieloryby szelestem okrętu odpędzane, pospolicie prędko uciekają na morza północne, dokąd okręty nie odważają się udawać za niemi. Pod 73cim stopniem spotkał kapitan *Guedon* kilka okrętów angielskich zupełnie lodem atoczonych, które czekały lepszego powietrza, aby się dalej ku północy posunęły; wkrótce potem (ieden z nich został pogruchotany między dwoma górami lodowemi. Będący na nim ludzie w liczbie 50 uratowali się jednak, i zostali umieszczeni na innych okrętach, a po części na okręcie *Mit-*

sto Dieppe. Pod 76tym stopniem widział kapitan krańców z zatoki *Pouids*; jest to lud najeńszczyjszy. Mieszkają w lichych chatach ze skór psów morskich, i jedzą prawie tylko mięso tych zwierząt i niedźwiedzi. Jeden z tych Eskimów przyjął z wdzięcznością ofiarowany mu z beczki okrętowej kawałek tłuszczu wielorybiego, i zjadł go z chciwością. Dostał potem jeszcze kawałek surowego mięsa białego niedźwiedzia, co zjadł podobnie. Po takiej uczcie chciał nos swój zwalany tłuszczem wielorybią i krwią niedźwiedzią zbliżyć do nosa porucznika okrętowego, aby mu obyczajem krajowym podziękował; Porucznik jednak z trudnością tego uniknął. Kraiowcy pływają w małych czółnach po morzu lodowatym; są one pokryte skórą tak, iż woda weisnąć się nie może i widać tylko głowę siedzącego w nich człowieka. W tym czółnie są podobni do potwora morskiego z głową ludzką. Polują na niedźwiedzie, lisy i ptaki, używając łuków i dzid. Krai ten jest wielką pustynią, jaką sobie w myśli wystawiać można. Nie widać żadnego drzewa, żadnego krzewu; nieco tylko żółtawego mchu pokazuje się tam, gdzie śnieg od słabych promieni słonecznych topnieje. Zwierząt oraz jest bardzo mało; pies jednak, ten zawsze wierny towarzysz człowieka, uda się za nim nawet do okolic biegunowych, i dzieli przykry jego los, niebezpieczeństwa, i prace polowania na niedźwiedzie.

Król Jmć mianował w rocznicę imienia swoich 39 Szambelanów iako to: 1 Xiążęcia, 2 Margrabiów, 18 Hrabów, 2 Vice-Hrabów, 7 Baronów, 1 Kawalera i 3 szlachty. Z teyże okoliczności, Monarcha ulaskawił zupełnie 33 wojskowych, którzy za rozmaite wykroczenia siedzieli w więzieniu w *Montaigu*.

Gazeta Francyi donosi, iż Król i Królowa Neapolitańscy wracając z *Madrytu* odwiedzą wprawdzie tutejszą stolicę, lecz dla uniknienia kosztów pod imieniem Hrabiego i Hrabiny *Syrakuzy*.

Dochód z widowiska w *Nismes*, na którym znajdowali się: Król Neapolitański, rodzina jego i Xiężna *Berry*, miał wynosić 6,000 franków. Dostojni podróżni przybyli na teatr o godzinie gtey, i oddalili się zaraz po pierwszym akcie opery *Dama biała*. Dano także dla dostojnych podróżnych w dawnym amfiteatrze w *Nismes* widowisko walki byków (*una ferrada*); widzów było przeszło 25,000.

— Dnia 19 —

Wielki Xiążę dziedziczny Meklembursko-Szweryński wyjechał wczoraj z dostojną małżonką swoją z tutejszej stolicy na powrót do *Meklemburga*.

Hrabia *Matuszewic*, który w nadzwyczajnym zleceniu N. Cesarza Jmci Rosyjskiego wysłany był do Dworu Wielkiej Brytanii, wracając z *Londynu* przybył do tutejszej stolicy, i dziś miał przez 3 kwadransy posłuchanie u Monarchy naszego.

Xiążę *Michał Suzzo*, były Hospodar Mutański, miał d. 19 b. m. prywatne posłuchanie u Króla Jmci.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 21 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć Wirtemberski wydał dnia 15 b. m. postanowienie, iż od dnia 4 grudnia raz na tydzień, w piątek, dawać będzie publicznie posłuchanie poddanym swoim i endzodziemcom, którzy prawnie są spowodowani udawać się prosto do Monarchy. Każdy bez różnicy stanu, kto prośbę, przełożenie, lub skargę chce osobiście podać, może tym celem znajdować się w dniu wspomnianym, między godziną 9tą i 11stą zrana, w zamku w *Sztuttgardzie*.

Winobranie w *Würzburgu* skończyło się, lecz wydatki wynoszą prawie tyle, co wartość zebranych winogron.

W *Freyburgu* (w Szwajcaryi) dla zapobieżenia niepotrzebnemu bieganiu chłopców po uli-

cach, podzielono wszystkie klasy szkół początkowych na rotę. Każda rota ma swego dowódcę z małą blaszaną chorągiewką, oznaczoną numerem rotę. Uczniowie wyszedłszy ze szkół, idą parami za chorągiewką na ulice, przy których mieszka.

P R U S S Y.

Berlin dnia 24 listopada.

Częsty bieg gonców między Wschodem a Zachodem, daie także zewnętrznie poznawać pewny ruch politycznych układów. Pokój zawarty w *Adryanopolu* bardzo naturalnie pociąga za sobą szereg ważnych przedmiotów do rozważenia, które w części przez sam ten traktat zastrzeżone były, iako to: przyszłe stosunki Grecyi. Wszystko, czego się tylko dowiadujemy o tych układach, potwierdza dawniej już upoważnione domysły, że mają zupełnie spokojny i przyiacielski charakter, a w przemawianiu wielkich Dworów nie ma żadnego śladu ostrości, iako to nie, które dzienniki zmyśliły. U nas publiczność jest pod tym względem zupełnie spokojna, tym bardziej, iż pakuje największe zaufanie w ciągle zbawiennej czynności naszego Dworu, który wierny jest zawsze swemu politycznemu systematowi i zaszczytnej swej roli.

(z *Gaz. War.*)

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 17 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Miasta północno-amerykańskie *Washington*, *Georgetown* i *Alexandrya*, zaciągnęły w *Amsterdamie*, za potwierdzeniem Kongressu, 5 procentową pożyczkę, wynoszącą 3,750,000 zł. holł. Pożyczka ta głównie przeznaczona jest na dalsze prowadzenie budowy kilku kanałów, a mianowicie na ukończenie robót przedsięwziętych przez towarzystwa *Ohio* i *Chesapeake*. Składa się z akcyj, każda po 1000 zł. holł.; 2 pożyczki idzie na rachunek miasta *Washington* i dla *Georgetown* i dla *Alexandryi*. W 10 następujących po sobie latach, płacone będą tylko procenta, a od tej epoki dopiero, kapitał przez lat 25 w równych rocznych ratach. Roczne wypłaty kapitału następować będą za pośrednictwem loteryi. Dający pieniądze, obowiązali się 50 procent wypłacić w styczniu r. 1830, a drugie 50 w ciągu lipca t. r.

— Dnia 21 —

Dla podniesienia przemysłu narodowego, rząd wydał rozkaz, aby do robót przedsięwziętych na rachunek rządowy wtenczas tylko materiałów zagranicznych używano, kiedy krajowe nie wyrównywały im w dobroci, lub kiedy ilość ich nie jest dostateczną. W obu jednak tych przypadkach potrzeba pierwej otrzymać pozwolenie od rządu.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 17 listopada.

Zwłoki zmarłej Arcy-Xiężnej *Maryi Beatrix* wystawiono dziś rano w kościele nadwornym, a po południu o godzinie 4 będą złożone ze zwykłym obrzędem w grobie familijnym OO. Kapucynów. Dwór przywdział żałobę na 6 tygodni.

(z *Gaz. War.*)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 3 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzisiejsza *Gazeta* tutejsza umieściła traktat podróży Królestwa Lehmós Neapolitańskich przez Hiszpanię. W *Barcellona* zabawia 8 dni, a 4 dni w *Walencji*. Do *Madrytu* przybędą dnia 18 grudnia.

Dnia 18 z. m. dało się uczuć w *Grenadzie* i okolicach lekkie trzęsienie ziemi, które się dnia 24 z. m. powtórzyło.

— Dnia 12 —

Słychać, iż dotychczasowy Minister sprawiedliwości *Calomarde*, dobrowolnie złożył ten urząd, a będzie prosił Króla Jmci o powierzenie mu kierunku Rady Kastylijskiej.

(*)

Spodziewają się, iż Xiężna *Berry* zaszczyli swoją obecnością stolicę Hiszpanii; wieść ta nabiera przez to niejakiej wiarygodności, że dla wspomnianej Xiężny utworzono tu znaczny kredyt. Słychać oraz, o przybyciu tu w tymże czasie owdowiałej Królowej Portugalśkiej, siostry Króla Jmci.

Miasto *Sevilla* darowało Królowi Jmci pół miliona realów (613,000 zł. pol.); podobnież kompania *Guadalquivirska*, darowała Morarsze złotą bogato kamieniami wysadzaną tabakierę do cygarów, tudzież 12 sztuk cygarów sporządzonych z uprawianego na wielkiej wyspie *Guadalquiviru* tytoniu, który ma być szczególniejszy dobroci.

Naprawiony w *Korunie* okręt liniowy *el Heroe*, wyjdzie wkrótce pod żagle do *Hawanny*, i zapewniają, że z nim udadzą się tamże z wojskiem trzy inne statki hiszpańskie.

Mniemają, iż ieneralny Kapitan prowincyi Galicyi Jenerał *Eguia* umrze z ran odniesionych. Listy, które zawierały zabójcze trzaskające srebro, miały 9 do 10 cali długości, stosowną szerokość, i grubość palca. Nadto znajdowały się jeszcze małe gwoździki w listach, które ponieważ na drugiej wewnętrznej kopercie miały napis: *Reservadissima*, tylko przez ieneralnego Kapitana rozpieczętowane być mogły. Król Jmć postanowił w razie śmierci Jenerała, jego wdowie, a po niej zgonie pozostałym dzieciom, przeznaczyć do śmierci całą pensją oycę, iako ieneralnego Kapitana.

Barcellona 3 listopada.

Wczoraj zawinęła tu 40-todziałowa fregata Neapolitańska. Znajdują się na niej ekwipaże przyszłej Królowej naszej. Dziś rano półk gwardyi z parkiem artylleryi i 80 żołnierzami gwardyi przybocznej wyszedł ztąd do *Figueras*, z kąd uda się na granicę Francuską dla przyjęcia Królestwa Ichmość Neapolitańskich.

S Z W E C Y A

Sztokholm dnia 16 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyzdrowienie Króla Jmci sprawiło powszechną radość w całym kraju. W *Upsali* blisko 800 uczniów zgromadziło się na dziedzińcu zamkowym, i stanawszy około posągu *Gustawa I*, śpiewało stosowne pieśni na obchód wyzdrowienia Monarchy, opiekuna tamecznego Uniwersytetu i dobroczyńcy oyczyny.

Niedawno rozbił się bryg Angielski na morzu przy brzegach Gotlandyi. Pan *Jackson*, tameczny Vice-Konsul Angielski, udał się na pokład tego brygu, chcąc pomagać do ratowania ludzi, i razem z niemi znalazł śmierć w bałwanach morskich.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 3 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pomnik *Piusa VII*, który *Thorwaldsen* dla kościoła *ś. Piotra* robi, jest bliskim ukończenia. Składa się on ze 3ch kolosalnych figur, z których pośrednia Papieża, a drugie, dwie mądrość i siłę, główne przymioty *Piusa VII* wyobrażają. Papież siedzi na stolicy *ś. Piotra*, w ubiorze Papiezkim, w potrójnej na głowie koronie, z podniesioną prawą ręką dla dawania ludowi błogosławieństwa, a lewą opartą na kolanie. Dwóch nymniących piękności chłopców trzyma herby jego familijne. Po prawej ręce stoi mądrość w zamysłonej postawie, trzymając w lewej ręce wiegę, a prawą do ust podnosząc, iey skronie otacza wieniec bluszczowy, u nóg stoi godło mądrości, *sowa*. Po lewej ręce stoi siła, która ma *pałkę* pod lewą nogą; głowa iey iako też cała postawa okryta jest

lwią skórą; wzrok wzniesiony ku niebu, ręce na piersiach złożone. Pomnik ten będzie iedną z celnych ozdób kościoła *ś. Piotra*, i może iedną znaczniejszą pracą, którą *Thorwaldsen* w *Rzymie* obdarzył.

Ankora dnia 29 października.

Zapewniają, iż znajdującą się na Szródziemnym morzu flotta Rossyyska zimować będzie, nie w Greckich, ale w innych portach tego morza; pora roku bowiem za daleko jest posunięta, aby flotta mogła bez niebezpieczeństwa dostać się na morze Bałtyckie. Oddział iey ma się udać dla naprawy do *Tulonu*; inay do *Poros*; większa część do *Messyny*, gdzie iak słychać popłynie także Hrabia *Heyden*.

G R E C Y A.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 20 września wydał Prezes Grecki postanowienie względem urzędzenia Senatu, Ministerstwa Stanu, tudzież Izby obrachunkowej i kontrolli.

Listy z *Kandyi* pod dnem 2 i 9 października wyrażają: „Odebrana tu wiadomość o zawarciu pokoju rozeszła się spieszenie między Grekami mieszkającymi na wyspie tutejszej, którzy wypadku tego oczekiwali, aby mogli sędzić o swojej przyszłości. Wreszcie wojna między Grekami a Turkami trwa tu ciągle. Gubernator *Haine* cofnął się do *Karabusa*. W obwodzie *Apokorona* Sfakioi dwie wsi spalili — Zbiór oliwy był mizerny; oliwki dla braku soku przed czasem opadły, i są tak złe, iż właściciele niechcą ich nawet zbierać. Deputowani w liczbie 30, których Grecy z *Krety* wysłali na kongres do *Argos*, wrócili, wysiadłszy na ląd w *Kissamos*. Słychać, iż Seraskier wyspy *Suleiman Basza*, otrzymał od W. Sultana rozkaz, tchnący okrucieństwem względem Greków. Dnia 7 października załoga w *Kandyi*, uczyniła z rozkazu Seraskiera wycieczkę przeciw Grekom, którzy (według podania Turków) mieli mieć 158 ludzi zabitych. — Pewny bogaty Anglik, Pan *H...*, który w pierwszym roku rewolucyi Greckiej odbywał uczoną podróż w Egipcie, znajdował się w *Kairze*, gdy tam przedawała gościeletnią Greczynkę z *Kandyi*. Anglik kupił tę panienkę, posłał do Anglii, kazał troskliwie wychować, a poźnaiej ożenił się z nią, gdy zaczęła 16ty rok życia. Dnia 7 września przybył z młodą swoją małżonką z *Malty* do *Kandyi*, i udał się do rodzinnego iey miejsca w obwodzie *Apoduilla* w prowincyi *Retimo*, aby rodziców iey uczynił uczestnikami szczęścia córki. Rodzice nie mało się zdumieli widząc córkę swoją po gościeletniem rozłączeniu, ubraną iak wielką panią i otoczoną służącymi; niechcieli iednak udać się natychmiast za nią.”

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Xiążę *Taleyrand* jest niebezpiecznie chory. — Sławny badacz natury, Doktor *Roddi*, zakończył niedawno życie w *Kairze*.

— Anglik z nadzwyczajnie krótkimi nogami, o którym niedawno doniesiono, znajduje się teraz w *Paryżu* i wkrótce wystąpi w cyrku Olimpijskim w sztuce mimicznej pod tytułem: *Karzeł z Sunderwaldu*.

— Donoszą z *Semlina*, że w *Stambule* podrażnia się narzekania ludu przeciw powiernikom Sultana, co może wznowić zaburzenie.

— Wice-Król *Egiptu* oddalił ze swego wojska wszystkich officerów Turków, niezrodzonych w Egipcie, a mianował na officerów młodych kadetów, po większej części swych niewolników. Spodziewają się wkrótce bardzo ważnych nowin z *Egiptu*.

Pozwolono drukować. Zpołączenia J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzeja Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

• Drukarni Redakcyi.